Co dalej z Zakładem Linii Kolejowych w Siedlcach?
strona 6



W Siedlcach nie ma schronów. Odpowiedź na interpelację radnej
strona 12



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Cena 3,00 zł w tym 8% VAT • Numer 20/2025 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 10 października 2025

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SOKOŁÓW PODLASKI

Tradycji nie porzuca

W Sokołowie Podlaskim nie udało się pobicie rekordu liczby par jednocześnie tańczących poloneza. Władze miasta nie tracą jednak rezonu. Rok temu to było prawdziwe zaskoczenie.

STRONA 7

POWIAT MIŃSKI

Wreszcie nadeszła pomoc?

Po siedmiu latach walki mieszkańców Marszałek Województwa Mazowieckiego cofnął pozwolenie na składowanie odpadów. Przez lata mieszkańcy Walercina czuli się pozostawieni sami sobie.

STRONA 8

KULTURA

Poniedziałki ze sztuką

Poniedziałkowe popołudnia w Łosickim Domu Kultury zapowiadają się wyjątkowo twórczo! W październiku ruszył zupełnie nowy cykl zajęć plastycznych. To propozycja dla tych, którzy chcą rozpocząć tydzień od odrobiny kreatywności. STRONA 11

RUGBY

Pogoń nokautuje Juvenię

Rugbiści Pogoni Siedlce nie zwalniają tempa. W rozegranym 4 października meczu ekstraligi pokonali Juvenię Kraków, notując kolejne przekonujące zwycięstwo w tym sezonie.

STRONA 15

Pogoń gasi pożary

SIEDLCE

Miejski Klub Piłkarski kończy lizanie ran po tegorocznym podaniu się zarządu do dymisji. – Jest trudno, ale stabilnie – mówią zgodnie kurator, prezydent miasta, sponsorzy i kibice.

To, że w Pogoni Siedlce nie jest dobrze, stało się jasne w tym roku. Piłkarzom zaczęto grozić eksmisją, bo klub nie płacił za mieszkania, a zawodnicy nie dostawali wynagrodzeń. Głośno też było, że ówczesny zarząd zbierał pieniądze na obozy dla dzieci, a potem wydał je na inny cel. Wcześniej o to, czy tak rzeczywiście się dzieje, pytało „Życie". Wtedy jednak nie podjęto żadnych działań. Mało tego: 2 dni po tym, jak na naszej stronie internetowej ukazał się tekst „Afera zamiatana pod dywan? Czy siedlecka Pogoń ma coś do ukrycia?", w szampańskim nastroju świętowano 80-lecie klubu. A nieco wcześniej odbyła się konferencja prasowa pod hasłem „#StopKłamstwom", na której zapowiadano: „Sprawa znajdzie finał w sądzie, ponieważ artykuł jest przepełniony kłamstwami i zmyślonymi historyjkami, przez co narusza dobre imię klubu". W sądzie się nie znalazła, ale smród pozostał. STRONA 2



Trener Nocoń ocenia, że sytuacji Pogoni może nie da się nazwać idealną, ale na pewno jest stabilna.

trafica www.trafica.eu
Nowe Opole k/Siedlec
ul. Lipowa 18
tel. 507 018 887
25 631 61 70
MECHANIKA POJAZDOWA
OPONY
ROLNICZE, PRZEMYSŁOWE
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Fold
ZAPLANUJ ROK Z KLASĄ
25 644 18 00
KALENDARZE ŚCIENNE - BIURKOWE - KSIĄŻKOWE / BIUWARY

CHD CEMHURT SIEDLCE

Wykup reklamę
na www.zyciesiedleckie.pl,
a w gazecie wstawimy ją bezpłatnie!
Chcesz uzyskać wycenę?
dzwoń: 795-541-362
pisz: reklama@zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
kupuj na
eprasa.pl

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Życie w regionie

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedlecki.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pogoń gasi pożary

SIEDLCE

Miejski Klub Piłkarski kończy lizanie ran po tegorocznym podaniu się zarządu do dymisji. – Jest trudno, ale stabilnie – mówią zgodnie kurator, prezydent miasta, sponsorzy i kibice.



FOT. K.DUDASIUK

To, że w Pogoni Siedlce nie jest dobrze, stało się jasne w tym roku. Piłkarzom zaczęto grozić eksmisją, bo klub nie płacił za mieszkania, a zawodnicy nie dostawali wynagrodzeń.

To, że w Pogoni Siedlce nie jest dobrze, stało się jasne w tym roku. Piłkarzom zaczęto grozić eksmisją, bo klub nie płacił za mieszkania, a zawodnicy nie dostawali wynagrodzeń. Głośno też było, że ówczesny zarząd zbierał pieniądze na obozy dla dzieci, a potem wydał je na inny cel. Wcześniej – i to równo rok temu – o to, czy tak rzeczywiście się dzieje, pytało „Życie". Wtedy jednak nie podjęto żadnych działań. Mało tego: 2 dni po tym, jak na naszej stronie internetowej ukazał się tekst „Afera zamiatana pod dywan? Czy siedlecka Pogoń ma coś do ukrycia?", w szampańskim nastroju świętowano 80-lecie klubu. A nieco wcześniej odbyła się konferencja prasowa pod hasłem „#StopKłamstwom", na której zapowiadano: „Sprawa znajdzie finał w sądzie, ponieważ artykuł jest przepełniony kłamstwami i zmyślonymi historyjkami, przez co narusza dobre imię klubu". W sądzie się nie znalazła, ale smród pozostał.

Konsternacja i dylemat

Tomasz Hapunowicz, prezydent Siedlec, potwierdza: zawodnicy, kontrahenci i sponsorzy alarmowali urząd miasta, że sytuacja finansowa klubu jest bardzo trudna. Mariusz Gruda, który powróci jeszcze w tej historii, stawia sprawę dużo ostrzej: – W mojej ocenie, nawet poprzedni zarząd nie miał świadomości, na jak bardzo zgniłym jajku siedzi. Połowa tego 5-osobowego gremium nie była o wszystkim informowana, bo większość decyzji podejmowali prezes Łukasz Jarkowski i wiceprezes Robert Wincenciak.

Nagły zwrot akcji nastąpił 17 czerwca, kiedy cały zarząd podał się do dymisji. – Ostatnie lata w tym klubie to był rollercoaster, ale wtedy zrobiło się naprawdę nieciekawie – mówi „Życiu" Cezary Demianiuk, jeden z piłkarzy Pogoni. – Nie wiedzieliśmy, co będzie, zwłaszcza że wszystko wydarzyło się w wyjątkowo newralgicznym momencie. Wróciliśmy do treningów i zaczynaliśmy przygotowania do nowego sezonu w I lidze, w której się utrzymaliśmy. Niektórzy z nas mieli propozycje z innych klubów. Baliśmy się powtórzenia sytuacji z Kotwicy Kołobrzeg. Tam też nie płacono zawodnikom przez wiele miesięcy i zapewniano, że wszystko będzie dobrze, a potem klub się rozpadł. Mimo wszystko trzymaliśmy się razem i chłopaki chcieli zostać, ale konsternacja była. Na szczęście nie opuścili nas kibice. Byli z nami – dodaje.

– Staliśmy przed dylematem – zdradza dziś prezydent Hapunowicz. – Wycofać zespół z ligi i rozpocząć rozwój od ligi okręgowej czy starać się pozyskać nowych sponsorów, poprawić funkcjonowanie organizacyjne oraz utrzymać klub w I lidze? Wiedzieliśmy, że to bardzo trudna operacja, ale uznaliśmy, że i dla miasta, i dla siedleckiego sportu podejmiemy próbę uratowania Pogoni, jej pozycji i rangi w I lidze.

Kurator i komornik

– 17 czerwca stowarzyszenie Pogoń Siedlce straciło władze statutowe i możliwość podejmowania jakichkolwiek decyzji. W takiej sytuacji obowiązkiem organu nadzorującego, w naszym przypadku prezydenta, jest wystąpienie do sądu o ustanowienie kuratora i wskazanie osoby na tę funkcję. Zaproponowano ją mnie, a 30 czerwca oficjalnie zostałem wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego – relacjonuje Mariusz Gruda.

I dodaje, że kiedy to się stało, można było sprawdzić, jak naprawdę wygląda sytuacja klubu. Wcześniej wszyscy zainteresowani, w tym władze miasta oraz potencjalni sponsorzy, nie mieli pełnego wglądu w dane (np. magistrat mógł sprawdzać tylko wydatki z własnej dotacji). Nowego kuratora przeraził stan na 30 czerwca. – Pogoń miała 3,2 mln zł zobowiązań i 200 tys. należności, czyli razem 3 mln, na które nie było pokrycia. Do tego dochodziły przyszłe zobowiązania z tytułu różnego rodzaju wydatków po zakończeniu sezonu. Czyli tak naprawdę można było mówić o ok. 4 mln niedofinansowania. Żeby klub dobrze funkcjonował na koniec rozgrywek, powinien mieć co najwyżej zobowiązania wynikające z ostatniego miesiąca, czyli ok. 500 tys. – wylicza.

Jak zdradza, stwierdzono też inne problemy: – Zaległości za wynajem mieszkań były ogromne, w niektórych przypadkach nawet 5-miesięczne. Wiem, że wynajmujący grozili trenerowi czy zawodnikom eksmisją. Poza tym klub nie zapłacił za usługi ochrony podczas meczów i transport zespołów od początku roku. Były nakazy sądowe, o których zarząd nic nie wiedział, więc w Pogoni pojawił się komornik. Jakby tego było mało, w maju podpisano umowę z partnerem technicznym, firmą Puma. A to wszystko w sytuacji, kiedy były zaległości wobec poprzedniego partnera, firmy Kappa.

Haraczu nie było

Diagnoza była przerażająca. A co uratowało Pogoń przed najgorszym scenariuszem? Mariusz Gruda nie owija w bawełnę: pozyskanie nowych, potężnych sponsorów strategicznych i zaangażowanie siedleckich spółek miejskich. Ponowne, bo już kiedyś to robiły. Przestały kilka lat temu, za rządów ówczesnego prezydenta Andrzeja Sitnika.

Jedną z nich jest siedlecki PEC. – Decyzja o finansowaniu Pogoni została pozytywnie przyjęta przez związki zawodowe i załogę. Czujemy się zobowiązani wspierać lokalny sport i kulturę. To dla nas zaszczyt. Zresztą podobnie jest w innych miastach, np. w Opolu. Po prostu powróciliśmy do dobrych tradycji – mówi prezes Wojciech Pawlik.

I od razu dementuje plotki, jakoby Tomasz Hapunowicz nakazał spółkom miejskim płacenie „haraczu na Pogoń". – Obecny prezydent nie wpływa w takich sprawach na poszczególne zarządy ani nie podejmował prób w tym kierunku. Poza tym nie wszystkie spółki zdecydowały się na sponsorowanie klubu. Ta historyjka to zwykłe kłamstwo.

Szansa na koszulce

Ten ruch przekonał kolejnych sponsorów. Jednych, jak Michała Chromińskiego z firmy Sed-Bud, do pozostania. Jego przedsiębiorstwo sponsoruje Pogoń od 2009 r. – Wspieramy klub w lepszych i gorszych czasach. Nie przeliczam tego na zyski. Kiedy poprzedni zarząd podał się do dymisji, nawet przez myśl mi nie przeszło, żeby się wycofać. Jestem lokalnym patriotą. Wprowadzenie kuratora przyjąłem z nadzieją. Jego obecność daje i prezydentowi, i sponsorom gwarancję, że pieniądze będą spożytkowane w odpowiedni sposób – komentuje.

Od razu też dodaje, że klub w I lidze to powód do dumy. – Niejeden duży ośrodek miejski wiele by dał, żeby być na naszym miejscu. Pogoń jest bardzo dobrą wizytówką nie tylko Siedlec, ale też całego regionu – mówi. Podobne zdanie ma Adam Nocoń, trener Pogoni.

Mariusz Gruda, zapytany, co jest główną motywacją sponsorów, odpowiada zaś, że w większości przypadków chodzi o prestiż. – A ten niesie ze sobą I liga, czyli granie wśród tak markowych zespołów jak Śląsk Wrocław czy Wisła Kraków. Po za tym są badania potwierdzające, że pieniądze wydane na zespół z tej klasy to bardzo skuteczna promocja. Ten, kto włoży 200 tys., może zyskać nawet 2 mln tzw. wartości medialnej – wylicza.

Podobne zdanie ma jeden ze sponsorów spoza Siedlec, Gerald Prądzyński, dyrektor sieci brokerów w firmie Bibby Financial Services. Jak mówi „Życiu", zanim zdecydował o współpracy z klubem z Siedlec, przeprowadził dokładną analizę: – Wynika z niej jasno, że obecność na koszulce klubu to dla naszej marki ogromna szansa, zarówno wizerunkowa, jak i biznesowa. Piłka nożna to bez wątpienia najpopularniejszy sport na świecie, a związane z nim emocje i zaangażowanie kibiców przekładają się bezpośrednio na realne korzyści marketingowe. Jesteśmy zadowoleni, że możemy wspierać Pogoń i jednocześnie rozwijać naszą markę razem z klubem. To przykład współpracy, w której każdy zyskuje. Dlatego wierzymy, że w ślad za nami pójdą też inni partnerzy i lokalny czy regionalny biznes. Wspieranie sportu na tym poziomie po prostu się opłaca.

W kręgach zbliżonych do klubu słyszymy, że mimo zawirowań pojawiło się wielu nowych przedsiębiorców, którzy do tej pory nie współpracowali z Pogonią. – Poczuli blusa, chodzą na mecze i przy pełnych trybunach przeżywają sukces wspólnie z kibicami. Nie ma tygodnia, żeby nie pojawił się nowy sponsor. Ale trochę szkoda, że ze sponsorowania Pogoni wycofała się największa firma w mieście, Mostostal Siedlce, choć przez lata wspierała klub – dodają nasi rozmówcy.

Wyzwanie za wyzwaniem

Trener Nocoń ocenia, że sytuacji Pogoni może nie da się nazwać idealną, ale na pewno jest stabilna. Zgadza się z nim Cezary Demianiuk: – Kibice nie mają się o co martwić. A my możemy się skupić na wyniku sportowym, czyli robocie na boisku.

Prezydent i kurator skupiają się tymczasem na pieniądzach. – Sytuacja finansowa w dalszym ciągu jest trudna i walczymy o to, aby ją ustabilizować – podkreśla pierwszy. A drugi komentuje: – To chyba oczywiste, że zadłużenia na poziomie 3 czy 4 mln nie da się rozmasować w sezon. Na razie udało się ugasić największe pożary. Ale trzeba mieć świadomość, że najpilniejsze zaległości zostały opłacone środkami pozyskanymi na bieżący sezon. Myślę, że wyjście na prostą zajmie nam około 2, 3 lat.

Nim do tego dojdzie, Pogoń czeka jeszcze jedno wyzwanie. – Na podstawie postanowienia sądu mam 6 miesięcy na zwołanie walnego zgromadzenia i wybranie zarządu. Termin mija w Wigilię. Tyle że potrzeba chętnych do tego gremium, ludzi, którzy będą chcieli zaangażować się w działalność klubu – mówi Mariusz Gruda.

A to na razie trudne. Przytoczmy głos z otoczenia Pogoni: – Sytuacja musi być na tyle uzdrowiona, żeby osoby związane z siedleckim sportem i biznesem stwierdziły, że warto, że nie podejmują ryzyka po poprzednim zarządzie. Kiedy wyjaśni się zaszłości, nowy zarząd czeka ciężka praca.

Jak się okazuje, przede wszystkim doprowadzenie do przekształcenia Pogoni w spółkę. – Jeżeli chodzi o I ligę, jesteśmy chyba jedynym stowarzyszeniem w Polsce. A już niedługo kluby uczestniczące w rozgrywkach centralnych będą musiały mieć status spółki prawa handlowego, inaczej spadną do niższej ligi. Moim zdaniem, jeśli klub jest zarządzany w formie spółki, zarząd ma większe możliwości, ale i lepszą kontrolę nad działalnością – kończy Mariusz Gruda.

BARTOSZ SZUMOWSKI

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- SEKRETARZ REDAKCJI: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Paulina ARTYCH , Iwona DĄBROWSKA,
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- PRENUMERATA : Poczta Polska S.A
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Mazowsze dla seniorów

MAZOWSZE MA SENIORÓW Z ENERGIĄ



Elżbieta,
Zespół UliBabki, Zbuczyn

Janusz,
Orkiestra OSP Garwolin

SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMAGA ROZWIJAĆ ICH PASJE

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Nowe pokolenie wchodzi do gry

GMINA SIEDLCE

W Gminie Siedlce zainaugurowano działalność Młodzieżowej Rady Gminy. Podczas uroczystej sesji, która odbyła się 25 września, młodzi radni złożyli ślubowanie, oficjalnie rozpoczynając pierwszą w historii kadencję tego organu.



FOT.: GMINA SIEDLCE

– Historyczny Moment dla Młodego Pokolenia.-mówił wójt Gminy Siedlce Henryk Brodowski.

Wydarzenie zgromadziło licznych gości: przedstawicieli władz gminnych, dyrektorów szkół, opiekunów młodzieży oraz członków Rady Gminy i Rady Seniorów. Obecność wielu środowisk podkreśliła rangę wydarzenia i symboliczny charakter nowego etapu w życiu publicznym lokalnej społeczności.

— *To ważna chwila dla naszej gminy. Liczę na Wasze pomysły, inicjatywy i chęć współpracy. Drzwi mojego gabinetu są dla Was otwarte — mówił podczas otwarcia sesji Wójt Gminy Siedlce,* ***Henryk Brodowski****, zwracając się do młodych radnych.*

Wójt zapowiedział również, że nowo wybrani członkowie rady będą mogli skorzystać z warsztatów i szkoleń przygotowujących ich do pełnienia funkcji w strukturach samorządowych.

Ślubowanie i wybór prezydium

Centralnym punktem sesji było uroczyste ślubowanie młodych radnych, którzy zobowiązali się do działania na rzecz społeczności lokalnej, podejmowania inicjatyw oraz rzetelnej reprezentacji rówieśników. Tuż po ślubowaniu odbyły się wybory Prezydium Młodzieżowej Rady Gminy.

W wyniku głosowania wyłoniono następujące osoby:

Przewodniczący – **Antoni Zachoszcz** (Zespół Oświatowy w Nowych Iganiach)

I Wiceprzewodnicząca – **Milena Wołoszka** (Zespół Oświatowy w Żelkowie Kolonii)

II Wiceprzewodnicząca – **Natalia Szczygielska** (Zespół Oświatowy w Pruszynie)

Gratulacje nowo wybranym władzom złożył m.in. Przewodniczący Rady Gminy Siedlce, **Mikołaj Walo**:

— *Gratulujemy Wam, bo jesteście najlepszymi z najlepszych. To na Was spoczywa odpowiedzialność reprezentowania młodego pokolenia. Czekamy na Wasze pomysły – mówił.*

Słowa wsparcia popłynęły również od Przewodniczącej Rady Seniorów, **Barbary Biesiady-Drzazgi**:

— *Rada Seniorów i teraz Młodzieżowa Rada Gminy to dowód na to, że w naszej gminie każdy głos ma znaczenie – od najmłodszych po najstarszych. Liczymy na wspólne działania.*

Pełny skład Młodzieżowej Rady Gminy Siedlce – I kadencja:

Okręg nr 1 – Białki (2 mandaty):
Gałach Borys Stanisław
Ulicki Aleksander
Odrobiński Wiktor

Okręg nr 2 – Nowe Iganie (3 mandaty):
Gil Karol
Marciniak Amelia
Zachoszcz Antoni

Okręg nr 3 – Golice (2 mandaty):
Kobyliński Jakub
Ciulak Zuzanna

Okręg nr 4 – Pruszyn (2 mandaty):
Szczygielska Natalia
Balińska Blanka

Okręg nr 5 – Stok Lacki (3 mandaty):
Kacper Zdunek
Jakub Gorzkowski

Okręg nr 6 – Strzała (2 mandaty):
Frankowska Lena
Dolińczyk-Rypina Aleksandra

Okręg nr 7 – Żelków Kolonia (3 mandaty):
Gołęgowska Alicja
Wołoszka Milena
Dybciak Alan

Nowy rozdział w życiu lokalnej wspólnoty

Powołanie Młodzieżowej Rady Gminy Siedlce to efekt współpracy lokalnego samorządu z Samorządem Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla Młodzieży". Celem inicjatywy jest wzmocnienie partycypacji obywatelskiej młodych ludzi oraz ich realnego wpływu na otoczenie.

Zaangażowanie, z jakim młodzi radni przystąpili do pracy, stanowi dobry prognostyk na przyszłość. Teraz przed nimi konkretne działania, projekty i decyzje, które mogą przełożyć się na rzeczywiste zmiany w gminie.

SPRZEDAŻ!
Wołuś
ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY
Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.
- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.
ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO
Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Radca prawny w Siedlcach – sprawdź, w czym może Ci pomóc!

REGION

Skomplikowana umowa kredytowa? Sprawa w sądzie? Mediacja? Problem z deweloperem? A może chcesz dowiedzieć się więcej o prawie do bycia zapomnianym w Internecie lub o kwestiach związanych z wycinką drzew na własnej posesji? Trudno wskazać problem, w którego rozwiązaniu nie mógłby Ci pomóc radca prawny. Dlaczego warto skorzystać z profesjonalnej, radcowskiej pomocy? Lepiej zapobiegać niż leczyć: konsekwencje błędów prawnych mogą ciągnąć się latami i być bardzo kosztowne. W Siedlcach działa 9 radców prawnych, których dane kontaktowe i specjalizacje możesz znaleźć na SzukajRadcy.pl.

Czym zajmują się radcowie prawni?

– Zakres naszych usług jest bardzo szeroki. Wspieramy klientów przy codziennych problemach, których rozwiązanie wymaga zmierzenia się z często zawiłymi i niezrozumiałymi przepisami prawa – wyjaśnia radca prawny Anna Sękowska, Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

– Podpisując jakąkolwiek istotną umowę, warto skorzystać z profesjonalnego wsparcia. Język prawniczy jest skomplikowany, a godzina spędzona z radcą prawnym pozwala zrozumieć, co oznaczają poszczególne postanowienia i czy musimy się na nie godzić. Konsultacja z radcą może uchronić przed błędami, które mają długotrwałe i kosztowne skutki – dodaje.

Dlaczego nie warto czekać?

Do radcy prawnego najlepiej zgłosić się, zanim problem stanie się poważny. Im wcześniej zapozna się on ze sprawą, tym większa szansa na jej korzystne rozstrzygnięcie.

Radcowie prawni wspierają klientów na każdym etapie – udzielają porad i konsultacji, przygotowują opinie prawne, a także występują przed urzędami i sądami, jako pełnomocnicy w sprawach cywilnych i gospodarczych lub obrońcy w sprawach karnych.

Radca prawny może pomóc nie tylko w sądzie, ale także podczas mniej formalnych konsultacji, których celem jest rozwianie wątpliwości dotyczących przepisów prawa.



W serwisie SzukajRadcy.pl szybko i sprawnie znajdziesz radcę prawnego w pobliżu swojego miejsca zamieszkania.

Jak przygotować się do wizyty u radcy prawnego?

Dobre przygotowanie to warunek skutecznej konsultacji. Warto umówić spotkanie z wyprzedzeniem – np. korzystając z serwisu SzukajRadcy.pl. Przed rozmową należy zebrać wszystkie dokumenty związane ze sprawą (np. pisma z sądu i potwierdzenia ich odbioru), które mogą mieć wpływ na dalsze działania i dochowanie wymaganych terminów.

Współpraca z radcą powinna opierać się na otwartości i szczerości. Zatajanie faktów lub niepełne informacje mogą doprowadzić do niekorzystnego rozstrzygnięcia problemu. Radca prawny jest zobowiązany do zachowania tajemnicy zawodowej, dlatego można bez obaw przekazać mu wszystkie szczegóły – nawet te niewygodne.

Jak znaleźć radcę prawnego?

W serwisie SzukajRadcy.pl szybko i sprawnie znajdziesz radcę prawnego w pobliżu swojego miejsca zamieszkania. Wyszukiwarka pozwala filtrować specjalizacje oraz miejscowości, a rozbudowane profile radców prawnych umożliwiają sprawdzenie doświadczenia i zakresu kompetencji danego prawnika.

Dzięki temu można dobrać pełnomocnika najlepiej dopasowanego do danej sprawy. W profilu radcy znajdują się również wszystkie dane kontaktowe – telefon, adres e-mail i adres biura.

– W okręgu warszawskim działamy w wielu miejscowościach. Można więc znaleźć radcę blisko domu, bez konieczności dojazdu do Warszawy – podkreśla r.pr. Anna Sękowska.

Bezpieczne źródło pomocy

W czasach fałszywych kampanii internetowych, w których nielegalnie wykorzystywane są wizerunki osób publicznych czy odniesienia do zawodów zaufania publicznego, a także coraz częściej stosowanych przez cyberprzestępców deepfake'ów, serwis SzukajRadcy.pl jest bezpiecznym wyborem – certyfikowanym przez Krajową Izbę Radców Prawnych.

Znajdziesz tam wyłącznie zweryfikowanych, aktywnych zawodowo radców.

– Miałem problemy z deweloperem i obawiałem się, że stracę oszczędności życia. Radca prawny, którego znalazłem przez serwis SzukajRadcy.pl, pomógł mi przeanalizować umowę i dochodzić swoich praw. Bez tej pomocy nie poradziłbym sobie. To niezastąpione wsparcie w sprawach nieruchomości – wspomina pan Ryszard z Gostynina.

Porady online

W serwisie SzukajRadcy.pl znaleźć można także gotowe, napisane przystępnym językiem porady prawne, przygotowywane na bieżąco w odpowiedzi na zmieniające się przepisy i nowe regulacje.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Życie Siedlec

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel: 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Co dalej z Zakładem Linii Kolejowych?

SIEDLCE

Z początkiem roku siedlecki ZLK ma być wchłonięty przez Zakład w Białymstoku. Sprawa wywołała gorące emocje. I to po obu stronach.



FOT. UNSPLASH

– Decyzja o integracji zakładów linii kolejowych jest elementem szerszej transformacji, jaką przechodzi PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. – pisze PKP PLK.

Przypomnijmy: oficjalnie poinformowano, że zarząd PKP Polskich Linii Kolejowych przyjął zmianę organizacyjną, polegającą na integracji wybranych Zakładów Linii Kolejowych. W jej efekcie 1 stycznia 2026 r. m.in. ZLK Siedlce ma dołączyć do ZLK Białystok.

Zdawkowe odpowiedzi

Kilka dni później z „Życiem" skontaktował się jeden z pracowników Zakładu Linii Kolejowych w Siedlcach. Jak nam opowiedział, załoga o decyzji dowiedziała się pocztą pantoflową. A kiedy doszło do spotkania z pracownikami, obiecano, że każdy dostanie „ofertę zmiany stanowiska". – Ale nikt nie chciał odpowiedzieć, co będzie, gdy tej oferty nie przyjmie. A przecież dla wielu pracowników dojazd do Białegostoku do pracy jest po prostu niemożliwy. Powtarzano jedynie, że „nikt nikomu nie będzie kazał jeździć do Białegostoku" – mówił i ocenił: – Wszystko wygląda na zwolnienia w białych rękawiczkach. Blisko tysiąc osób stanęło przed groźbą utraty pracy. Albo pogodzą się z oferowanymi stanowiskami, albo odejdą, dobrowolnie, gdyż według ogólnej narracji „nikt nikogo nie zwalnia".Nasza redakcja wątpliwości przekazała Tomaszowi Łotowskiemu z zespołu prasowego PKP PLK. Zadaliśmy mu 5 szczegółowych pytań, ale – jak napisaliśmy w poprzednim tekście –

Siedlce na bocznym torze. Czy tysiąc osób straci pracę? odpowiedź była bardzo zdawkowa i powtarzała sformułowania z oficjalnego komunikatu firmy. – Zmiana polega na integracji części Zakładów Linii Kolejowych i wynika z konieczności uporządkowania struktury organizacyjnej Spółki w celu efektywniejszego zarządzania zasobami – poinformował na wstępie pan rzecznik. – Nie przeprowadzamy zmian rewolucyjnych, tylko zmiany ewolucyjne, polegające na włączeniu 6 zakładów linii kolejowych do sąsiednich i utworzeniu większych zakładów w układzie odpowiadającym podziałowi administracyjnemu kraju. Wszyscy pracownicy dołączanych biur otrzymają propozycje pracy w nowej strukturze organizacyjnej, o ile nie skorzystają z przysługujących im uprawnień emerytalnych – zakończył.

Zespół prasowy – podejście drugie

Nasz artykuł na temat planowanych zmian ukazał się w piątek. I od razu wywołał gorące emocje. Dość powiedzieć, że do dziś tylko na Facebooku skomentowano go ponad 90 razy, a na stronie internetowej miał tysiące wyświetleń.

Co ciekawe, spowodował też gorącą reakcję drugiej strony. Niedawno otrzymaliśmy kolejnego maila z Zespołu Prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., tym razem bez wskazania konkretnego autora. Zespół oburzyło nasze stwierdzenie, że unika ustosunkowania się do sprawy. Podkreślił więc, że jego odpowiedź cytowana w naszym poprzednim tekście była rzeczowa i została przekazana błyskawicznie. – Na potwierdzenie faktu, że nie unikamy odpowiedzi, przesyłamy (...) szczegółowe wyjaśnienie dotyczące każdego z zadanych pytań – dodano w mailu.

PKP PLK: to porządkowanie struktury

Jego autor na wstępie odnosi się do tego, skąd pomysł zmian i jak władze PKP PLK ustosunkują się do zarzutu pracowników, że „większy Zakład, mający znacznie większy wkład w modernizacje linii kolejowych, ma być wchłonięty przez mniejszy, który nie prowadzi żadnych inwestycji i zatrudnia znacznie mniej osób". – Decyzja o integracji zakładów linii kolejowych jest elementem szerszej transformacji, jaką przechodzi PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. – pisze. – Jej celem jest uporządkowanie struktury organizacyjnej zakładów i zwiększenie efektywności zarządzania zasobami Spółki, nie zaś wartościowanie dorobku poszczególnych jednostek. Kryteria podziału organizacyjnego dla każdego integrowanego zakładu zostały wypracowane po analizie wielu czynników, przy czym kluczowa była spójność organizacyjna odpowiadająca podziałowi administracyjnemu kraju. Dzięki temu możliwe będzie sprawniejsze zarządzanie procesami w układzie liniowym.

Kolejne pytanie dotyczyło oburzenia pracowników faktem, że o planach zmian nie poinformowano ich wcześniej. Biuro prasowe odpowiada, że spółka prowadzi otwartą i transparentną komunikację: – Wszyscy pracownicy zostali poinformowani o zmianach drogą mailową. Decyzja Zarządu została przekazana do konsultacji społecznych, a 17-26 września odbyły się liczne spotkania informacyjne: w Centrali Spółki, z dyrektorami integrowanych zakładów, oraz lokalnie, we wszystkich jednostkach objętych integracją, z udziałem kierownictwa zakładów, naczelników sekcji i działów, pracowników oraz przedstawicieli strony społecznej. Podczas tych spotkań przedstawialiśmy szczegóły zmian i odpowiadaliśmy na pytania pracowników. Wybór bezpośredniej formy kontaktu, zamiast komunikacji wyłącznie pisemnej, świadczy o naszym zaangażowaniu w budowanie otwartego dialogu z pracownikami.

Firmę poprosiliśmy też o ustosunkowanie się do najostrzejszego z zarzutów załogi – że przed groźbą utraty pracy stanęło blisko tysiąc osób zatrudnionych w ZLK Siedlce. W odpowiedzi Zespół Prasowy PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. podkreśla: – Wszyscy pracownicy biur zakładów objętych integracją otrzymają propozycje pracy w nowej strukturze organizacyjnej, z pełnym poszanowaniem obowiązujących regulacji. Dotyczy to także pracowników Zakładu Linii Kolejowych w Siedlcach. Proces będzie prowadzony z poszanowaniem obowiązujących przepisów prawa pracy oraz indywidualnej sytuacji pracowników. Naszym celem jest uporządkowanie struktury, a nie zmniejszanie potencjału kadrowego Spółki.

Zapytaliśmy też, czy brak zgody na dojeżdżanie do Białegostoku będzie się równał zwolnieniu. – Każdy pracownik otrzyma propozycję pracy w nowej strukturze organizacyjnej, a szczegóły dotyczące miejsca i formy wykonywania obowiązków będą indywidualnie uzgadniane z dyrektorami zakładów. Nie będziemy oczekiwali od pracowników zatrudnionych w Siedlcach codziennych dojazdów do Białegostoku – kończy Zespół Prasowy PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

B. SZUMOWSKI

Różne punkty widzenia

SIEDLCE

Siedleccy radni zdecydowali: miasto nie nakaże deweloperom zapewniania 1,5 miejsca parkingowego na mieszkanie.



FOT. J.M.

W programie sesji rady miasta zorganizowanej 29 września znalazła się uchwała w sprawie niewiele mówiącego zwykłym obywatelom „określenia lokalnych standardów urbanistycznych na terenie miasta Siedlce", którego inicjatorem był prezydent Tomasz Hapunowicz. Podczas obrad okazało się, że nie chodzi o ustalanie czegokolwiek od podstaw. Otóż w marcu radni uchwalili Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, które skorygowało nieznacznie obszar siedleckiego śródmieścia. A to sprawiło, że trzeba wprowadzone zmiany uwzględnić w innych uchwałach.

Najważniejsze w tej sprawie wydarzyło się jednak jeszcze zanim doszło do poniedziałkowej sesji. Grupa radnych pod wodzą Romana Ignaciuka z Bezpartyjnych Siedlec (Andrzej Sitnik i Robert Szczepanik – także BS, Waldemar Kamiński – Koalicja Obywatelska oraz Maciej Drabio – Lewica) złożyła konkurencyjny projekt uchwały w tej samej sprawie. Jego przesłanie to zwiększenie wskaźników liczby miejsc postojowych w Siedlcach – np. 1,2 do 1,5 w śródmieściu.

Ciekawie było też podczas obrad. Kiedy tę alternatywną uchwałę próbowano wprowadzić do porządku, wystąpił radca prawny Leszek Czapski, który w kilkuminutowym monologu wypunktował znajdujące się w niej błędy. – Ten projekt jest sprzeczny z zasadami techniki legislacyjnej i specustawą mieszkaniową. W mojej ocenie zachodzi bardzo duże prawdopodobieństwo stwierdzenia nieważności takiego aktu przez wojewodę – brzmiał wyrok.

Radnych to przekonało, bo za wprowadzeniem tego punktu było tylko 5 osób (jak można zgadnąć – sami wnioskodawcy), przeciw – 15, a 2 się wstrzymały. Potem sprawa wróciła przy omawianiu projektu prezydenta. Radny Ignaciuk nie przebierał w słowach: ten projekt nazwał „nie do przyjęcia", „strzałem w kolano" i działaniem przeciwko mieszkańcom. – W naszym mieście przybywa samochodów, a miejsc parkingowych brakuje. Żeby zaparkować, trzeba długo jeździć – tłumaczył. I zastrzegł, że w tak ważnej sprawie powinno się zorganizować konsultację społeczne i przygotować uchwałę uwzględniającą zdanie mieszkańców. Poparł go radny Drabio. – Ta uchwała dotyka tematu, którego konsekwencje będą ponosić wszyscy w Siedlcach – przekonywał.

Dominowały jednak głosy przeciwne. Jadwiga Skup i Piotr Karaś stali na stanowisku, że bardziej od ustalania tego, ile miejsc parkingowych powinno przypadać na mieszkanie w bloku, problem rozwiązałoby rozbudowanie Strefy Płatnego Parkowania oraz usprawnienie rozkładu MPK. Adam Tomczuk dorzucił do tego wprowadzenie różnych godzin rozpoczynania nauki w poszczególnych szkołach, co, jego zdaniem, rozładowałoby korki notorycznie pojawiające się w okolicach 8.00 rano.

Płomienny monolog w sprawie wygłosiła też Arletta Borkowska. Jak mówiła, do niedawna sama była przeciwko współczynnikowi 1,2. – Wydawało mi się, że więcej miejsc parkingowych to większa wygoda i mniej problemów z zaparkowaniem. Ale zmieniłam zdanie – oświadczyła. Jak tłumaczyła, więcej parkingów to większe ceny mieszkań oraz ograniczanie na prywatnych osiedlach miejsc na zieleń, place zabaw i parkingi bezpłatne.

Panią radną przebiła jednak Bożena Uziębło. – Powiem krótko: punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Dla mnie ta dyskusja ma charakter bardziej polityczny niż uwzględniający dobro mieszkańców - skomentowała.

Gdy doszło do głosowania, 15 radnych było za, 6 - przeciw, a Ewa Grzegrzółka się wstrzymała. – Bardzo żałuję, że tak się stało. W Siedlcach dalej będzie problem z zaparkowaniem i szukaniem miejsca do postawienia samochodu – mówił po sesji „Życiu" Roman Ignaciuk. I zapowiedział, że razem z sygnatariuszami odrzuconego projektu chce przygotować kolejną uchwałę w tej sprawie: – Mam nadzieję, że popracujemy nad tym na komisji i uda się osiągnąć konsensus.

B. SZUMOWSKI

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel.: 795 541 360

Życie Sokołowa i Garwolina

Najlepsi z najlepszych w recyklingu

POWIAT GARWOLIŃSKI

Gmina Garwolin liderem w ogólnopolskim recyklingu. Ponad 70 % odpadów nadaje się do przetworzenia!

Gminy w całej Polsce muszą osiągać określony przez prawo poziom recyklingu odpadów. Oznacza to, że co roku mają obowiązek odzyskać i przetworzyć odpowiednią ilość śmieci, którą przekazują mieszkańcy. To, czy gmina spełnia normy, zależy od sposobu, w jaki mieszkańcy segregują śmieci i jak dużo odpadów biodegradowalnych trafia na składowiska. W 2025 r. wymagany wskaźnik wynosi 55% (licząc wagowo) wszystkich śmieci w gminie. Gmina Garwolin znacznie przekroczyła granicę, bo jej wynik to ponad 70% odpadów, które można przetworzyć.

Wskaźnik ten uzyskano m.in. dzięki regularnym kontrolom



FOT.: POGLĄDOWE/UNSPLASH.COM

Gmina Garwolin liderem w recyklingu

wystawianych do odbioru pojemników i kompostowników. W przypadku błędów mieszkańcy dostawali upomnienia z urzędu. Dlaczego? Bo spełniona norma segregacji oznacza dla gminy brak kary, nakładanej przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. Właśnie świadomość tych kar skutecznie wpłynęła na odpowiednią segregację i wspólne dbanie o środowisko. Innym kluczowy czynnik to kompostowanie. Na ponad 4 tys. nieruchomości w gminie tylko 200 nie posiada kompostowników.

Świetnymi wynikami pochwalić może się też inna gmina w powiecie garwolińskim. Wysoką, bo ponad 60-procentową, skuteczność segregacji śmieci zanotowano w Łaskarzewie, gdzie do sukcesu też przyczyniły się regularne kontrole urzędników.

Nie wszędzie jest jednak tak dobrze, ponieważ zdecydowana większość gmin na Mazowszu notuje ujemne wyniki segregacji. W skutecznym recyklingu ma pomóc system kaucyjny. Oznacza to, że od 1 października do ceny napoju będzie doliczana kaucja, którą można odzyskać po zwrocie pustej butelki lub puszki. Dotyczy on plastikowych butelek do 3 l, puszek metalowych do 1 l i butelek szklanych do 1,5 l. **JM**

Sokołów nie wygrał z Warszawą, ale tradycji nie porzuca!

SOKOŁÓW PODLASKI

Nie udało się pobicie rekordu liczby par jednocześnie tańczących poloneza. Władze miasta nie tracą jednak rezonu.



FOT.: BS

Nie udało się pobicie rekordu liczby par jednocześnie tańczących poloneza.

Rok temu to było prawdziwe zaskoczenie. Świeżo powołana burmistrz Sokołowa Iwona Kublik postanowiła, żeby 600-lecie uzyskania praw miejskich przez miasto uczcić, odwołując się do księcia Michała Kleofasa Ogińskiego – XVIII-wiecznego właściciela Sokołowa, polityka i kompozytora. Tak pojawił się pomysł pobicia rekordu Polski w liczbie par tańczących poloneza. Miało być ich 600 na 600-lecie – i oczywiście rolę ścieżki dźwiękowej miał pełnić skomponowany przez Ogińskiego polonez „Pożegnanie Ojczyzny”.

28 września 2024 r. na terenie Parku Przemysłowego, czyli dawnej sokołowskiej Cukrowni, z okazji 600-lecia miasta do poloneza stanęło aż 635 par. Rekord Polski pobito. Problem w tym, że w kwietniu Sokołowowi palmę pierwszeństwa odebrała Warszawa, gdzie w ramach obchodów 1000-lecia Królestwa Polskiego zatańczyło w aż 1165 par.

Pani burmistrz potraktowała to jako wyzwanie. – Dla odzyskania tytułu musimy podwoić swój ubiegłoroczny rekord. Ale przecież wszystko jest możliwe. Uważam, że bycie polską, a tym samym i światową stolicą poloneza jest w zasięgu naszych możliwości – mówiła tydzień temu „Życiu”. A w internecie rozpoczęło się pospolite ruszenie, nawołujące do udziału w biciu rekordu miłośników tańca nie tylko z miasta.

W sobotę, 27 września, przy Cukrowni tłumnie było już przed 16.00. Jak się okazało, wsparcia sokołowianom udzielili goście choćby z Wiśniewa, Cegłowa i Mordów, a nawet Otwocka i partnerskiego miasta Szumsk na Ukrainie. Gdy trwały rozgrzewki i próby, prowadzący wydarzenie przekonywali: – Nie chodzi nam o rekord, a o zainicjowanie tradycji. Chcemy, żeby Sokołów Podlaski był kojarzony z polonezem.

Oficjalnie rekord zaczęto bić po 17.30. Pary skrupulatnie liczył Paweł Chwalibóg, prezes Biura Rekordów w Poznaniu. W tym czasie Iwona Kopiwoda, wicedyrektor Sokołowskiego Ośrodka Kultury, a jednocześnie kierownik Zespołu Pieśni i Tańca „Sokołowianie” dbała o to, by tancerze wykonali w odpowiednim momencie charakterystyczny dla poloneza krok „na trzy”.

To, jak wyszło, okazało się po 18.00. Wówczas pan Paweł oświadczył, że tego dnia w Sokołowie Podlaskim tańczyło 606 par. – Niestety to za mały wynik, by pobić obecny rekord. Ale i tak należą się wielkie gratulacje za olbrzymie przedsięwzięcie – dodał.

Iwona Kublik nie wyglądała na zasmuconą. – Nie mówimy ostatniego słowa. W przyszłym roku w Sokołowie Podlaskim, stolicy poloneza, zatańczymy nocą – zapowiedziała. Podkreśliła też: – Będziemy się tu spotykać co roku i to będzie nasza sokołowska tradycja. Pokażemy wspólnotę, a to miejsce będzie żyło i tętniło energią. **BS**





eprasa.pl fdf1ed5c2c

Życie Mińska

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Czy wreszcie nadeszła pomoc?

GMINA DĘBE WIELKIE

Po siedmiu latach walki mieszkańców Marszałek Województwa Mazowieckiego cofnął pozwolenie na składowanie odpadów.

Przez lata mieszkańcy Walercina w gminie Dębe Wielkie czuli się pozostawieni sami sobie. Patrzyli, jak w centrum ich wsi rośnie góra śmieci. Walczyli — pismami, skargami, interwencjami. I choć wydawało się, że nic nie przynosi efektu, dziś można powiedzieć, że sprawy wreszcie zaczynają się zmieniać. Czy to jednak naprawdę koniec uciążliwego wysypiska?

Po siedmiu latach niepokoju

Jak poinformował Urząd Gminy Dębe Wielkie, 26 sierpnia 2025 r. Marszałek Województwa Mazowieckiego wydał decyzję cofającą wcześniejsze zezwolenie z 1 sierpnia 2018 r., wydane przez Starostę Mińskiego. Decyzja ta dotyczyła działalności firmy, prowadzącej zbieranie odpadów na działkach nr 351 i części 352 w Walercinie.

Na mocy cofnięcia zezwolenia, przedsiębiorca został zobowiązany do usunięcia wszystkich nagromadzonych odpadów oraz naprawienia szkód wyrządzonych środowisku, na własny koszt, w terminie trzech miesięcy od doręczenia decyzji.

Choć dokument nie jest jeszcze prawomocny i przedsiębiorca może się od niego odwołać, sam fakt jego wydania stanowi przełom w trwającej latami walce społeczności lokalnej.

Lata walki, smrodu i bezsilności

Problem nielegalnego lub uciążliwego składowania odpadów w Walercinie trwał od co najmniej 2018 roku. Przez lata mieszkańcy informowali o dramatycznych warunkach życia: przykrym zapachu, pladze much i szczurów, a także o psychicznej presji wynikającej z bliskości tzw. "góry śmieci".

Kolejne pisma trafiały do urzędów, przeprowadzano kontrole i interwencje — jednak przez długi czas sytuacja nie ulegała poprawie. Służby środowiskowe, w tym Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, potwierdzały naruszenia — m.in. nieprawidłowy sposób magazynowania odpadów,



Czy ten symboliczny moment jest początkiem końca wysypiska, które przez lata zatruwało życie ludziom i środowisku?

FOT. TVP WARSZAWA/ KURIER MAZOWIECKI

przekroczenia ilości czy niedostosowanie do wymogów przeciwpożarowych.

Firma utrzymywała, że działa zgodnie z prawem, ale dokumentacja urzędowa i kolejne kontrole mówiły co innego.

Głos samorządu: „Sprawiedliwość po latach"

W ostatnich miesiącach głos w sprawie zabierali m.in. starosta miński Remigiusz Górniak oraz radna gminy Dębe Wielkie Danuta Zduńczyk, od lat wspierająca mieszkańców Walercina.

Oboje podkreślali, że decyzja marszałka to dowód na to, że problemy mieszkańców zostały wreszcie potraktowane z należytą powagą.

– To nie jest jeszcze ostateczne zwycięstwo, ale bardzo ważny krok – komentowała radna Zduńczyk. – Dopóki odpady fizycznie nie znikną z Walercina, nie możemy mówić o zakończeniu walki.

Starosta Remigiusz Górniak dla naszej redakcji:

– Liczę na to, że mimo obecnych, negatywnych deklaracji ze strony przedsiębiorcy, ten ostatecznie ugnie się pod presją możliwych kar nałożonych przez marszałka i usunie składowisko. Jeśli tego nie zrobi, wierzę, że marszałek skorzysta z tzw. wykonania zastępczego i przeprowadzi usunięcie odpadów na jego koszt.

Uważam też, że państwo powinno wprowadzić zmiany w przepisach dotyczących tego typu działalności. Obecnie zdarza się, że takie wysypiska zalegają latami, a władze publiczne mają związane ręce. Konieczny byłby mechanizm, który dawałby możliwość skutecznego działania.

Moim zdaniem, każdy przedsiębiorca, który planuje działalność związaną ze zbieraniem lub składowaniem odpadów, powinien — jeszcze przed uzyskaniem zezwolenia — zabezpieczyć się finansowo, na przykład poprzez złożenie depozytu albo podpisanie aktu notarialnego o dobrowolnym poddaniu się egzekucji, zgodnie z art. 777 Kodeksu postępowania cywilnego. To umożliwiłoby organom szybkie i skuteczne działanie, jeśli firma uchyla się od obowiązków. Dziś niestety takich narzędzi brakuje.

Co dzieje się teraz?

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, przedsiębiorca ma trzy miesiące na usunięcie odpadów i naprawę szkód środowiskowych. Jeśli tego nie zrobi, marszałek ma prawo zlecić tzw. wykonanie zastępcze — usunięcie odpadów na koszt właściciela.

Nie oznacza to jednak końca batalii. Firma może odwołać się od decyzji, co opóźni proces. Dodatkowo, samo wykonanie decyzji — nawet jeśli utrzyma się w mocy — może potrwać wiele miesięcy, a może i dłużej.

Czy to naprawdę koniec?

Choć mieszkańcy Walercina nie świętują jeszcze zwycięstwa, decyzja marszałka to dla wielu symboliczny przełom. Po latach poczucia bezsilności ich głos w końcu przebił się do decydentów.

Nie wiadomo, czy decyzja przetrwa ewentualne odwołanie i jak długo potrwa proces sprzątania terenu. Ale fakty są niepodważalne: po siedmiu latach problemów, cofnięto zezwolenie, które umożliwiało składowanie odpadów w centrum wsi.

To może nie być jeszcze finał sprawy, ale z całą pewnością jest to najważniejszy krok w stronę rozwiązania jednego z najbardziej uciążliwych problemów ekologicznych w regionie.

I D

Nie tylko gaszą pożary. Pomogli w potrzebie

GMINA ŁOCHÓW

1 października strażacy z OSP Ostrówek w gminie Łochów odebrali nietypowe, ale niezwykle ważne zgłoszenie. Pomoc była potrzebna nie w walce z ogniem, lecz w codziennej, domowej sytuacji – przy podniesieniu niepełnosprawnego seniora, który upadł z wózka.

Choć straż pożarna kojarzy się głównie z akcjami ratowniczo-gaśniczymi, rzeczywistość pokazuje, że wachlarz ich działań jest znacznie szerszy. Pomagają nie tylko w sytuacjach zagrożenia życia, ale też wtedy, gdy zwykły człowiek nie jest w stanie sam poradzić sobie z trudną sytuacją.

Tego dnia do jednostki OSP Ostrówek zadzwoniła roztrzęsiona kobieta z prośbą o pomoc. Jej 70-letni mąż, niepełnosprawny i poruszający się na wózku inwalidzkim, upadł na podłogę w sypialni i nie był w stanie się podnieść. Kobieta, sama zmagająca się z poważnymi problemami z kręgosłupem, również nie mogła udzielić mu pomocy.

Strażacy natychmiast ruszyli na miejsce. Sześcioosobowy zastęp dotarł do domu, gdzie czekała na nich zmartwiona żona seniora. W sypialni zastali mężczyznę leżącego obok łóżka – był przytomny, ale bez możliwości samodzielnego powrotu na wózek czy łóżko.

Ratownicy bez wahania udzielili pomocy. Ostrożnie podnieśli mężczyznę i położyli go na łóżku. Upewnili się też, że nie odniósł żadnych poważnych obrażeń. Po krótkiej rozmowie i sprawdzeniu jego stanu zdrowia, zakończyli interwencję i wrócili do jednostki.

Pomoc z serca – codzienność strażaków

Choć zdarzenie nie wymagało specjalistycznego sprzętu ani dramatycznej akcji ratunkowej, to właśnie takie sytuacje budują zaufanie do lokalnych służb i pokazują, jak wielką rolę pełnią ochotnicze straże pożarne w życiu społeczności.

Dla strażaków z Ostrówka to była po prostu kolejna służba – dla małżeństwa z gminy Łochów zaś, ogromna ulga i dowód, że w razie potrzeby można liczyć na pomoc.

Taka interwencja to przykład pomocy płynącej z serca, która nie wymaga rozgłosu, ale zostaje w pamięci tych, którzy jej doświadczyli. Dla wielu mieszkańców to właśnie ta codzienna gotowość do działania – nawet w najbardziej przyziemnych sprawach – jest prawdziwą miarą bohaterstwa.





eprasa.pl fdf1ed5c2c

Redaguje: Paulina Artych
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel.: 795 541 361

Lokalne serca biją razem

ŁOSICE

To był wyjątkowy dzień dla wszystkich, którym bliska jest Ziemia Łosicka. W sobotę, 4 października, w Łosickim Domu Kultury odbyła się uroczystość z okazji 60-lecia działalności Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łosickiej - organizacji, która od dekad pielęgnuje lokalne tradycje, dba o historię i tożsamość regionu.



Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łosickiej od dekad pielęgnuje lokalne tradycje.

Z tej okazji gratulacje i ciepłe słowa uznania na ręce prezes TPZŁ, pani Wandy Frączek, złożyli m.in. Przewodniczący Rady Powiatu Łosickiego Paweł Czmoch oraz Członek Zarządu Powiatu Łosickiego Dorota Kozłowska. Nie zabrakło wzruszeń i serdecznych podziękowań za ogrom pracy i zaangażowanie wszystkich członków i sympatyków Towarzystwa.

Podczas wydarzenia wręczono odznaki „Zasłużony dla Ziemi Łosickiej". Był to piękny gest docenienia tych, którzy szczególnie przysłużyli się tej małej ojczyźnie.

Jubileusz połączono z XXII Podlaskimi Spotkaniami Regionalnymi, w których programie znalazło się wiele ciekawych punktów: rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Uroda Ziemi Łosickiej", referaty o historii TPZŁ, wielokulturowości regionu i dziejach Łosic oraz pełne energii i folkloru występy zespołów ludowych i uczniów ze Szkoły Podstawowej w Hadynowie.

Uroczystość była przede wszystkim okazją do wspomnień, ale też do spotkania pokoleń ludzi, którzy wspólnie tworzyli historię Towarzystwa i tych, którzy dziś kontynuują jego misję. **PA**

POWIAT ŁOSICKI

Ochotnicy proszą o wsparcie

Strażacy ochotnicy z OSP Pietrusy w gminie Olszanka rozpoczęli zbiórkę na zakup defibrylatora AED. To urządzenie, które może uratować życie w przypadku nagłego zatrzymania krążenia.



Mimo że nie są zawodowcami, ich rola w lokalnej społeczności jest ogromna.

Na co dzień pomagają w pożarach, wypadkach, podczas wichur i podtopień. Są zawsze gotowi nieść pomoc, niezależnie od pory dnia i nocy. Działają społecznie, bez wynagrodzenia, z potrzeby serca.

Mimo że nie są zawodowcami, ich rola w lokalnej społeczności jest ogromna. To sąsiedzi, znajomi, członkowie rodzin. Ludzie, na których można polegać.

Tym razem to oni proszą o wsparcie. Chcą kupić defibrylator AED i zamontować go na zewnątrz swojej remizy. Sprzęt będzie ogólnodostępny dla wszystkich mieszkańców okolicznych miejscowości. Potrzebna kwota to 8000 zł. Defibrylator to urządzenie, które prowadzi osobę udzielającą pomocy krok po kroku. Może uratować życie zanim przyjedzie pogotowie. W przypadku zatrzymania krążenia liczy się każda minuta. Dlatego ważne jest, by taki sprzęt był łatwo dostępny. Link do zbiórki: https://pomagam.pl/pietrusy. **PA**



eprasa.pl fdf1ed5c2c

Życie Łukowa

Redaguje: Paweł Kulenty
tel. 607 697 158
m@il: pkulenty@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Gmina Łuków

Przyjemne z kulturalnym

Gminna Biblioteka Publiczna rozpoczęła realizację projektu „Kulturowe Ludowisko". Projekt potrwa do czerwca i obejmuje serię warsztatów, wyjazdów oraz finałowy Wiejski Festyn Kultury.

Debiutem projektu były warsztaty pieczenia chleba w w Bibliotece Publicznej w Dąbiu. Pod okiem prowadzącej, Marianny Sadło, uczestnicy poznali sekrety tradycyjnego wypieku wiejskiego chleba – od przygotowania zaczynu, przez wyrabianie ciasta, aż po wypiek pachnącego, chrupiącego bochenka.



FOT. BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DĄBIU | FB

Warsztaty pieczenia chleba w Dąbiu były pierwszym wydarzeniem w ramach projektu Kulturowe Ludowisko.

Kolejnymi inicjatywami będą warsztaty ceramiczne „Gliniane inspiracje", warsztaty tworzenia pająków ludowych, malowanie na szkle w ramach zajęć „Wiejski witraż", warsztaty kulinarne „Regionalny Fusier", a także warsztaty „Wiejski rarytas" i „Świece z polskich łąk". Projekt organizowany jest przez Orlen S.A. i Fundację Orlen im. Ignacego Łukasiewicza pod hasłem „Kultura daje dobrą energię".

Maryjne śpiewanie

W kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zarzeczu Łukowskim 19 października odbędzie się Koncert Pieśni Maryjnych. Wystąpią na nim chóry z powiatu łukowskiego - Soli Deo z parafii św. Anny w Jeleńcu, Ave Crux z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, Corda Cordi z Wojcieszkowa, Chór parafii św. Anny z Tucznej, Parafialna Grupa Młodzieżowa z Zarzecza Łukowskiego oraz Corde Christi z Zarzecza Łukowskiego.

Łuków

Podziemie w podziemiu

„Podziemie Niepodległościowe na Lubelszczyźnie po 1944 r" to wystawa Grzegorza Makusa, którą można oglądać w podziemiach kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego. Wystawę udostępniono łukowskiemu kołu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej przez Instytut Pamięci Narodowej. Prezentowano ją na rajdzie im. kapitana Ostoi. Aby ją zobaczyć, należy skontaktować się z kancelarią parafialną.

Nowa linia

Od stycznia 2026 r. będzie można korzystać z kolejnej trasy autobusowej. Połączy ona ulice Cieszkowizna z Wojska Polskiego.

Linia Ł5 będzie liczyła blisko 7 kilometrów. Będzie zaczynać się na ul. Cieszkowizna. Następnie miejski autobus będzie jechał ulicami Partyzantów, Kilińskiego, Warszawską, Parkową, Poważe, Nadrzeczną, Wiatraki, Ławecką i Al. Wojska Polskiego. Przejazdy są bezpłatne. Usługę świadczy spółka PKS Łuków. **PK**

Kopniakiem w rondo

ŁUKÓW

Rondo w ciągu Alei Króla Władysława Jagiełły, między ulicami Radzyńską i Świderską otrzymało nazwę Ronda Pamięci Żydów Łukowskich. Podczas uroczystości nie obyło się bez incydentów protestujących.

Radni zgodzili się na nową nazwę podczas marcowej sesji Rady Miasta. Uchwałę przyjęto większością głosów. 16 radnych było za. Podczas głosowania wstrzymał się radny Marcin Mościcki. Czterech radnych nie głosowało z powodu nieobecności na sesji.

Uroczystości nadania nazwy wpisały się w obchody 83. rocznicy likwidacji łukowskiego getta. Podczas spotkania głos zabrali m.in. dr hab. Sabina Bober z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, Leszek Warsz - inicjator nadania nazwy rondu, dr Krzysztof Czubaszek - regionalista i badacz dziejów społeczności żydowskiej, burmistrz Piotr Płudowski oraz przewodniczący Rady Miasta Artur Czubaszek.

Podczas uroczystości swój przeciw wobec obecnej polityki Izraela i Żydów wyrazili protestujący. Na transparentach widniały hasła „Solidarni z ofiarami - nie dla ronda z hańbą", „Mordercy od 1948", „Żydzi zamordowali polskiego wolontariusza" - odnoszące się do śmierci Damiana Sobola, który zginął w kwietniu zeszłego roku podczas ataku na konwój organizacji humanitarnej World Central Kitchen.

- Ci państwo, zakłócając tę uroczystość hańbią pamięć o ludziach, którzy tutaj żyli przez kilkaset i którzy nie są winni, tego, co się dzieje teraz - skomentował incydenty dr Krzysztof Czubaszek. - Niech to miejsce będzie symbolem odpowiedzialności, tolerancji i pojednania - powiedział przewodniczący Rady Miasta Artur Czubaszek. Cóż, 5 października nie było. Leszek Warsz, pomysłodawca nadania rondu imienia Pamięci Żydów, został natomiast kopnięty przez jednego z protestujących. **PK**

Kadrowa zmiana

POWIAT ŁUK.

Podczas XXVI sesji Rady Powiatu doszło do zmian w zarządzie powiatu.

Radni przyjęli informację o przejściu na emeryturę Jerzego Kędry, dotychczasowego członka Zarządu Powiatu Łukowskiego. W funkcji zastąpił go radny Krzysztof Szczęśniak. **PK**

Wiekopomna chwila

GMINA WOJCIESZKÓW

W Wojcieszkowie otwarto nowy budynek Gminnej Biblioteki Publicznej.

Nowa siedziba powstała w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. Inwestycja rozpoczęła się jeszcze w 2018 r. Po siedmiu latach została w końcu zakończona.

- To ważne miejsce na mapie gminy, które pięciokrotnie zwiększyło swoją powierzchnię. Mam nadzieję, że działalność biblioteki również wzrośnie co najmniej pięciokrotnie - powiedział wójt Marcin Kurek.

Podczas uroczystości Alicji Porębskiej, dyrektor placówki, wręczono medal pamiątkowy Województwa Lubelskiego. Została również uhonorowana odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej", przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **PK**

Do integracji i to już!

GMINA WOLA MYSŁOWSKA

Rozpoczęła się rekrutacja do projektu „Integracja i aktywizacja społeczna mieszkańców".

Projekt jest skierowany dla 50 osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Zgłoszenia są przyjmowane do 24 października. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

W ramach projektu zaplanowano działania integracyjne i aktywizacyjne, w tym treningi - radzenia sobie ze stresem, reagowania w sytuacjach kryzysowych, komunikacyjny z asertywności, kompetencji życiowych i zastępowania agresji. Uczestnicy będą mogli też skorzystać z warsztatów tanecznych, fotograficznych i artystycznych, a także gimnastyki, jogi i nordic walking.

Projekt zakłada także wyjazdy integracyjne (do kina w Łukowie, teatru w Lublinie, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, Nałęczowa, Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej) i wydarzenia okolicznościowe, jak bale karnawałowe, ogniska i Andrzejki.

Uczestnicy będą mogli też skorzystać z doradztwa psychologicznego i prawnego. **PK**

Wsparcie dla samorządu



FOT. ŁUKASZ FRĄCZEK | UMWL

Gmina Stoczek Łukowski otrzymała od marszałka województwa lubelskiego prawie 840 tys. zł na budowę zbiorników retencyjnych w Jagodnem. Inwestycje powstaną dzięki funduszom z Krajowego Planu Odbudowy. Stoczkowski samorząd już zagospodarował grunty i ogłosił przetarg na realizację inwestycji. Ma ona poprawić retencję wody, potrzebną do gromadzenia wód opadowych, niwelacji podtopień i walczyć z suszą.
To już drugi nabór na inwestycje w zwiększanie potencjału zrównoważonej gospodarki wodnej na obszarach wiejskich w ramach KPO. W ramach tego naboru wpłynęło 8 wniosków, a w wyniku oceny zostały podpisane 3 umowy na łączną kwotę ponad 2,2 mln zł. PK

Październik imprez

Łuków

18 października

Miejska Potańcówka dla Seniorów

Gospodarzem kolejnej edycji wydarzenia będzie Szkoła Podstawowa nr 1. Centrum Usług Społecznych w Łukowie przygotowało imprezę koszyczkową, a liczba miejsc jest ograniczona.
Zapisy trwają do 14 października - w siedzibie Centrum Usług Społecznych przy ul. Zdanowskiego 15 lub tel. 25 798 03 32, 533 943 341. Początek wieczoru pełnego muzyki i tańca o godz. 17:00.

Gmina Łuków

18 października

Rodzinny Rajd Rowerowy

Wydarzenie poświęcone pamięci ks. Feliksa Rokity „Śladami historii Grzęzówki" rozpocznie się przy kościele w Grzęzówce o godz. 12:00. Trasa poprowadzi uczestników przez miejsca pamięci: cmentarz parafialny w Grzęzówce oraz pomnik ks. Stanisława Brzóski. W programie także wspomnienia ks. Feliksa Rokity, pokaz filmowy o Tadeuszu Szenajce, ognisko z kiełbaskami, grochówka, jesienne słodkości, quiz z nagrodami.

Łuków

25 października

I Zjazd Absolwentów

Po raz pierwszy Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Mieczysława Karłowicza organizuje spotkanie swoich absolwentów. Wydarzenie rozpocznie się 25 października o godz. 19.00 w Parisel Palace w Klimkach. Wydarzenie wpisuje się w obchody jubileuszu 80-lecia szkoły. Od początku swojego powstania może pochwalić się 1066 absolwentami. Obchody jubileuszowe rozpoczną się tego samego dnia około południa.

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Redaguje: Paulina Artych
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel.: 795 541 361

Życie z kulturą

Poniedziałki ze sztuką

ŁOSICE

Poniedziałkowe popołudnia w Łosickim Domu Kultury zapowiadają się wyjątkowo twórczo! 6 października ruszył zupełnie nowy cykl zajęć plastycznych prowadzonych przez p. Ewelinę Siemieniuk. To propozycja dla tych, którzy chcą rozpocząć tydzień od odrobiny sztuki, kreatywności i relaksu.

Od teraz każdy poniedziałek w godz. 16:00–18:00 będzie okazją, by spotkać się w przyjaznej, plastycznej przestrzeni ŁDK, gdzie farby, kredki i glina będą sprzymierzeńcami w odkrywaniu różnorodnych technik artystycznych. Zajęcia mają charakter otwarty, eksperymentalny i nastawiony na swobodną twórczość. Nie trzeba być profesjonalistą, by czerpać radość z tworzenia. Zajęcia skierowane są do wszystkich grup wiekowych – zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. To doskonała okazja, by spędzić czas w inspirującym gronie i pozwolić sobie na artystyczną przygodę bez presji i ocen. Wspólna praca twórcza sprzyja integracji, rozwija wyobraźnię i daje poczucie satysfakcji z własnych działań. Uczestnicy mogą liczyć na wsparcie prowadzącej.

- Jeśli jeszcze się wahasz – teraz jest najlepszy moment, by do nas dołączyć! Zapraszamy do wspólnego tworzenia, bo w Łosickim Domu Kultury sztuka naprawdę nabiera nowych barw - zapewniają Organizatorzy zajęć.

To jednak dopiero początek większych zmian, bo w Łosickim Domu Kultury właśnie powstaje nowoczesna pracownia plastyczna, która już wkrótce wzbogaci się o wyjątkowe narzędzia twórcze. Na uczestników czekają m.in. piec do wypalania ceramiki, koło garncarskie i wiele innych niespodzianek, które pozwolą jeszcze pełniej rozwijać swoje pasje.

Informacje i zapisy w sekretariacie ŁDK. PA



Nie trzeba być profesjonalistą, by czerpać radość z tworzenia.

SIEDLCE

Seniorynki zabiorą siedlczan w cygańską podróż

12 października sali widowiskowej „Podlasie" rozbrzmią rytmy, których nie sposób pomylić z żadnymi innymi. Zespół Artystyczny Seniorynki przygotował koncert pełen ognia, barw i emocji. To będzie wieczór, podczas którego muzyka popłynie prosto z serca, a scena zamieni się w cygańskie ognisko tętniące życiem.



Wrażenia będą niezapomniane!

Muzyczna strefa

GMINA ZBUCZYN

Gminny Ośrodek Kultury w Zbuczynie poszerza swoją ofertę artystyczną o nową inicjatywę pod nazwą „Muzyczne Przestrzenie".

To pomysł, który ma stworzyć miejsce spotkań z muzyką na wysokim poziomie, a jednocześnie umożliwić mieszkańcom gminy i całego regionu kontakt z uznanymi artystami oraz twórcami spoza głównego nurtu.

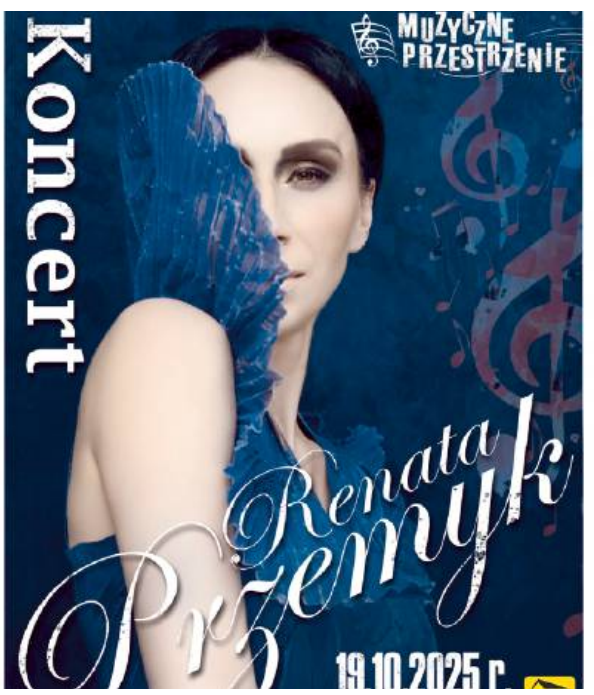
Organizatorzy liczą, że dzięki wsparciu mecenasów i sponsorów projekt z czasem przekształci się w cykliczne wydarzenie z potencjałem festiwalowym.

Ideą przedsięwzięcia jest prezentowanie różnorodnych gatunków muzycznych w kameralnej, bliskiej publiczności atmosferze. Program ma być na tyle zróżnicowany, by każdy mógł znaleźć w nim coś dla siebie. To także przestrzeń do rozmów o sztuce, integracji lokalnej społeczności i wspólnego tworzenia wyjątkowych muzycznych doświadczeń.

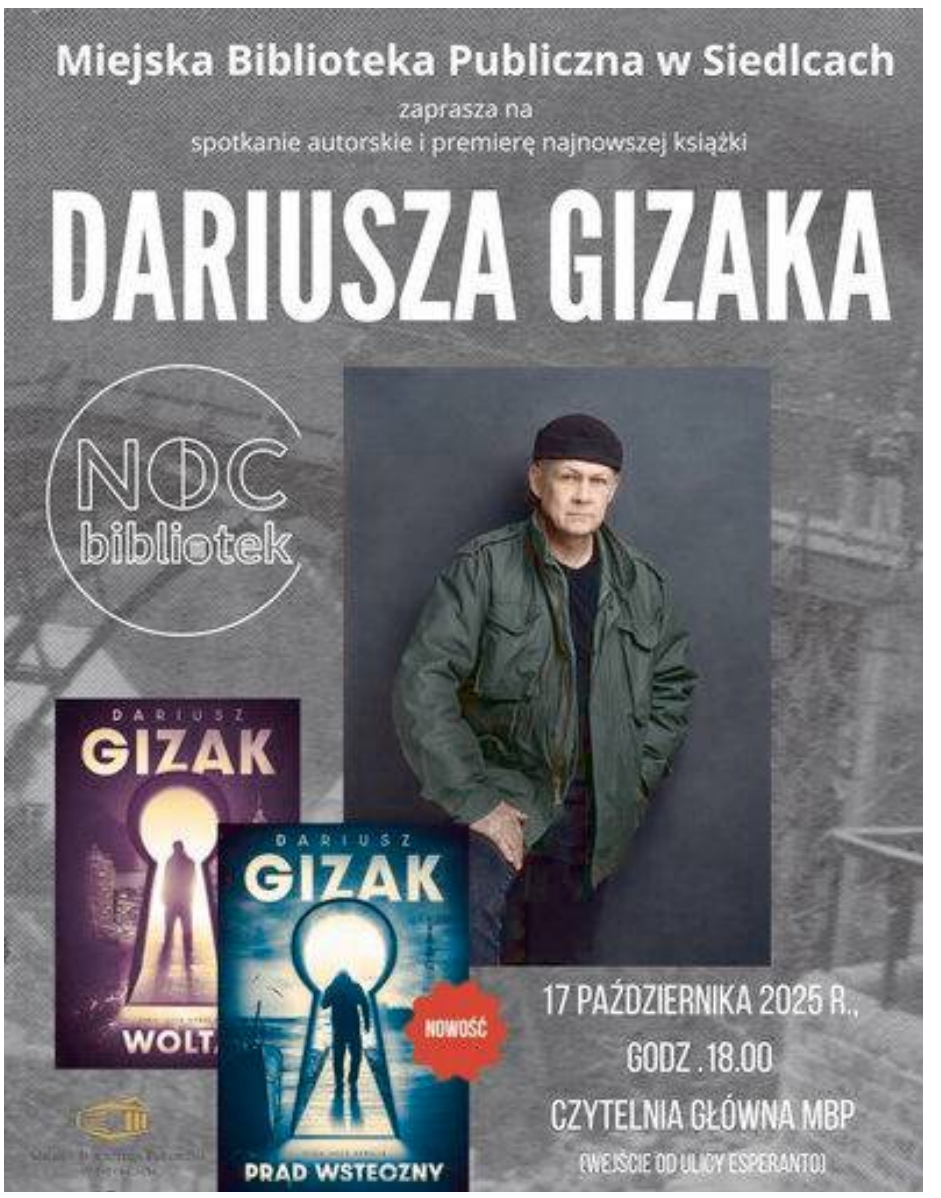
Pierwszym wydarzeniem w ramach „Muzycznych Przestrzeni" będzie koncert Renaty Przemyk, który odbędzie się 19 października o godzinie 19.00. Artystka od lat zachwyca publiczność oryginalnym głosem i umiejętnością łączenia różnych stylów, od subtelnych ballad po rockowe brzmienia. Podczas recitalu zatytułowanego „Babę zesłał Bóg" publiczność usłyszy zarówno największe przeboje, jak i mniej znane utwory wokalistki.

Koncerty Renaty Przemyk to zawsze spotkania pełne emocji i autentyczności, podczas których artystka z łatwością nawiązuje kontakt z widzami, tworząc niepowtarzalną atmosferę.

Wstęp jest bezpłatny, jednak liczba miejsc ograniczona. Wejściówki można odebrać w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Zbuczynie. PA



Wstęp jest bezpłatny, jednak liczba miejsc ograniczona.



Dariusz Gizak to były oficer policji, szef ochrony Dworca Centralnego a także Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Pisze również kryminały.

eprasa.pl fdf1ed5c2c

SIEDLCE

Siedlce bez schronów

Nie ma hermetycznych schronów, są tylko piwnice i ukrycia dla około 500 osób – tak wynika z odpowiedzi siedleckiego ratusza na interpelację radnej Bożeny Uziębło. Po kilku tygodniach od jej pytań o bezpieczeństwo mieszkańców miasto ujawnia, jak naprawdę wygląda sytuacja pod ziemią.

W Siedlcach istnieją jedynie tzw. ukrycia o konstrukcji niehermetycznej, głównie w piwnicach budynków mieszkalnych przy ulicach Szymanowskiego, Moniuszki, Wieniawskiego i 3 Maja, a także na terenach PKP przy Kolejowej i pod salą gimnastyczną Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. 10 Lutego. Łącznie mogą one pomieścić około 500 osób. To niewiele, biorąc pod uwagę okazałą liczbę mieszkańców miasta.

Wiceprezydent Maciej Nowak przyznał, że wszystkie te miejsca wymagają remontów i modernizacji. Miasto planuje ubiegać się o środki z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, które pozwolą przeprowadzić inwentaryzację techniczną oraz stworzyć projekt nowego, większego schronu.

Na razie jednak siedlczanie muszą polegać na prowizorycznych rozwiązaniach. Czy planowane działania okażą się wystarczające? PA

SIEDLCE

Wielka Motoparada Niepodległości

11 listopada Siedlce po raz kolejny staną się motoryzacyjnym sercem patriotyzmu. Wszystko za sprawą Wielkiej MotoParady Niepodległości – największego tego typu wydarzenia w kraju, które łączy miłość do wolnej Polski z pasją do zabytkowej i współczesnej motoryzacji.



Z energią ku przyszłości przez pięć dekad

SIEDLCE

3 października Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach obchodziło okrągły jubileusz. Wyjątkową uroczystość w Centrum Kultury i Sztuki świętowała pełna sala.



Odznaczeni pracownicy


Jubileusz stał się wyjątkową okazją do podsumowania 50 lat pracy na rzecz mieszkańców Siedlec.

Firma, znana wcześniej jako Przedsiębiorstwo Energii Cieplnej rozpoczęło działalność w latach 70. Tegoroczny jubileusz stał się wyjątkową okazją do zatrzymania się na chwilę i podsumowania 50 lat pracy na rzecz mieszkańców Siedlec. Było to wydarzenie pełne wspomnień, refleksji i wzruszeń, ale też dumy z osiągnięć, które udało się wspólnie wypracować. Oprócz pracowników i zarządu przedsiębiorstwa na sali znalazły się równie z zaprzyjaźnione władze województwa i miasta.

– Pięćdziesiąt lat temu narodziła się idea – mówi prezes PEC, Wojciech Pawlik. – Ta idea to zapewnienie wygodnego, niezawodnego dostępu do ciepła dla mieszkańców naszego miasta. Nie była to łatwa droga, ogromne wyzwania i ograniczone technologie powodowały, że każdy krok wymagał determinacji, pomysłowości i ciężkiej pracy.

Spotkanie stało się nie tylko podróżą przez historię, ale także momentem, w którym doceniono wkład wielu osób – zarówno byłych, jak i obecnych pracowników – w rozwój przedsiębiorstwa. Szczególną uwagę poświęcono wcześniejszemu kierownictwu, którego odwaga i wizja pozwoliły w kluczowych momentach zmienić bieg historii firmy.

– Szczególne podziękowanie kieruje dzisiaj do załogi. Jubileusz to nie tylko liczby, daty czy wpisy naszej kronice firmowej. To przede wszystkim wy, ludzie, wasza codzienna praca, lojalność i odpowiedzialność. Dzięki wam Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach z dumą prezentuje swoje osiągnięcia, nieustannie się rozwija i patrzy z odwagą na wyzwania, które przyniesie przyszłość – dodał.

W trakcie uroczystości wręczono również liczne wyróżnienia. Był to wyraz wdzięczności i uznania dla tych, którzy swoją pracą przyczynili się do sukcesów firmy. Medalem Złotym za Długoletnią Służbę odznaczeni zostali: Leszek Cabaj, Sławomir Gawron, Krzysztof Grabelski, Mirosław Jastrzębski, Mirosław Kalinowski, Artur Kondraciuk, Piotr Kondraciuk, Marek Stefan Muszyński, Andrzej Okniński, Marek Błażej Oksejuk, Marek Ormanowski, Marek Jerzy Parobczy, Tadeusz Leszek Skudniewski, Dariusz Winiarek i Andrzej Zwoliński. Medal Srebrny za Długoletnią Służbę trafił do Beaty Barbara Matwiejczyk-Żur. Odznakę Honorową „Za zasługi dla energetyki" otrzymali: Dariusz Długołędzki, Jerzy Dmowski, Robert Giemzo, Jarosław Goławski, Adam Kamer, Krzysztof Kielak, Jarosław Krupa, Waldemar Magdziak, Bogusława Majchrowska, Sławomir Radzimirski, Robert Rosai Dariusz Wójcik. Wręczono także Dyplom uznania Prezydenta Miasta Siedlce Tomasza Hapunowicza (Dorota Gałachowska, Daniel Jakimowicz, Sławomir Osiński, Marek Prus, Tomasz Rytel, Edward Wereda i Juliusz Ziółkowski) oraz Dyplom uznania Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach (Dariusz Bobryk, Jan Borkowski, Marek Celiński, Sylwester Celiński, Waldemar Czarnocki, Kazimierz Gałach, Sławomir Głuszczak, Stanisław Gozdek, Wiesław Izdebski, Jerzy Kowalczyk, Marek Ługowski, Tadeusz Malak, Grzegorz Markiewicz, Zdzisław Osiak, Jerzy Ostas, Grzegorz Popek, Waldemar Radomyski, Wiesław Rojek, Mariusz Rosa, Marek Rzewuski, Wojciech Sawicki, Dariusz Sikorski, Stanisław Świderski, Zbigniew Świderski, Andrzej Świnarski, Jacek Wierzbicki i Krzysztof Zbieć). JM



eprasa.pl fdf1ed5c2c

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciesiedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

Wynajmę lokal:
614m parter
Brzeska 91
Siedlce
tel. 578 978 128

RZEŹNIA KUPI
BYDŁO
POURAZOWE
DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI
TEL. 511 075 866
662 396 670

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam domek całoroczny (50 mkw) po remremoncie z działką 1030 mkw, w Grężowie , tel. 606 137 756

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam działkę rolną 2,87 ha, Czuryły Kolonia/Leśniczówka, tel. 506 290 830.

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na1 piętrze w bloku w Sokołowie Podlaskim, tel:519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ :

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel.660 373 815.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drobne kartofle, tel.799 228 833

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam piec Defro tłokowy 17kw, Elektromet eko 25kw, WęglowyStalluk 23kw, tel.505 139 252 po 16 dzwonić

ROLNICZE KUPI :

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągniki, ładowarki i inne maszyny rolnicze, każdy stan, gotówka, 693 888 308.

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

Kupię motocykle WSK, MZ, SIMSON, Romet, fiat 125p itp. tel 721 029 688

USŁUGI:

Bielenie i dezynfekcja obór, chlewni i kurników, tel. 600 338 311

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Remonty, wykończenia, adaptacje, tel. 502 116 770.

Sprzątanie i pielęgnacja ogrodów, 503 681 002.

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (https://garwolin.pl) został wywieszony na okres 21 dni, tj. od dnia 08.10.2025r. do dnia 29.10.2025r. wykaz nieruchomości miejskiej przeznaczonej do najmu, będącej własnością Miasta Garwolina składający się z lokalu użytkowego – budynku wolnostojącego składającego się z dwóch pomieszczeń, usytuowanego na działce nr 892/19 położonej na osiedlu Koszary, dla której Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgę wieczystą nr (dane zanonimizowano – podstawa prawna art. 5 ust. 1 lit. C RODO w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2022 r. poz. 902), o łącznej powierzchni 31,00 m^2 - przeznaczony w trybie bezprzetargowym do najmu na rzecz dotychczasowego lub nowego najemcy.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 16.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 28.

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Decyzja Starosty Powiatu Garwolińskiego z dnia 2 października 2025 r. Nr G.6820.1.2024.DL

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust.1 w związku z art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. z 2022 r. poz.140 z późn.zm.) oraz art.107 § 1 i § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn.zm.), po rozpatrzeniu wniosku Burmistrza Miasta i Gminy Maciejowice z dnia 16 października 2024 r. Nr RI.6822.2.2024

Starosta Powiatu Garwolińskiego

ustala, że nieruchomość gruntowa, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr: 343/3 o pow. 0,0221 ha, 344/3 o pow. 0,39 ha, 620 o pow. 0,17 ha i 120/10 o pow. 1,07 ha położone w obrębie Wróble-Wargocin, gm. Maciejowice stanowiły mienie gromadzkie.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 16 października 2024 r. Nr RI.6822.2.2024 Burmistrz Miasta i Gminy Maciejowice wystąpił do Starosty Powiatu Garwolińskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działki nr: 343/3 o pow. 0,0221 ha, 344/3 o pow. 0,39 ha, 620 o pow. 0,17 ha i 120/10 o pow. 1,07 ha, 343/1 o pow. 0,01 ha, 344/1 o pow. 0,03 ha, 120/15 o pow. 0,91 ha położone w obrębie Wróble-Wargocin gm. Maciejowice, stanowiły mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. W trakcie postępowania Burmistrz Miasta i Gminy Maciejowice zwrócił się z wnioskiem o zawieszenie postępowania w sprawie wydania decyzji o mieniu gromadzkim dla działek nr 343/1, 344/1, 120/15 do czasu uregulowania przebiegu drogi powiatowej. Postanowieniem z dnia 24 lipca 2025 r. zawieszono postępowanie w sprawie wydania decyzji stwierdzającej, że działki nr 343/1, 344/1 i 120/15 stanowiły mienie gromadzkie, zgodnie z wolą strony na której żądanie zostało wszczęte postępowanie. W treści wniosku z dnia 16 października 2024 r. wskazano, że przed dniem wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, przedmiotowe działki były użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi Wróble-Wargocin jako miejsce wspólnych spotkań. Na działce nr 344/3 w latach 1960-1962, po zawiązaniu Kółka Rolniczego został pobudowany w czynie społecznym przez mieszkańców wsi budynek, w którym w późniejszych latach mieściły się warsztaty i magazyn sprzętu rolniczego. Po likwidacji bazy Kółka Rolniczego budynek był wykorzystywany przez Koło Gospodyń Wiejskich na organizację imprez okolicznościowych i zabaw wiejskich dla mieszkańców wsi. Na pozostałej części terenu powstało boisko szkolne dla dzieci z pobliskiej Szkoły Podstawowej. Część działki została w roku 1961 zabrana na budowę nowego wału przeciwpowodziowego dla rzeki Wisły. Na działkach nr: 343/3, 620 i 120/10 były pastwiska, gdzie wypasano konie i bydło. Na tych terenach mieszkańcy pobierali piach, glinę, kosili trawę oraz wycinali drzewa z przeznaczeniem na cele społeczne mieszkańców wsi Wróble –Wargocin.

Starosta Powiatu Garwolińskiego zawiadomieniem z dnia 31 października 2024 r. Nr G.6820.1.2024.DL wszczął postępowanie administracyjne odnośnie uregulowania stanu prawnego w/w nieruchomości gruntowej na podstawie przepisów ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. Przedmiotowe zawiadomienie zostało wywieszone w dniu 4 listopada 2024 roku na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie. Ponadto zawiadomienie w dniu 12 listopada 2024 r. zostało wywieszone na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice oraz w dniu 3 grudnia 2024 r. zostało wywieszone na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń sołectwa wsi Wróble-Wargocin.

Zgodnie z przepisem art. 8 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości o których mowa w art. 1 ust. 2 i 3 w/w ustawy stanowią mienie gromadzkie. Decyzja taka ma charakter deklaratoryjny, potwierdza stan prawny nieruchomości na dzień wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych tj. na dzień 5 lipca 1963 r.

Przepis art.1 ust.2 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych stanowi, że oprócz wspólnot gruntowych (ust. 1) podlegają zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w w/w ustawie także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz. U. Nr 64, poz. 303 z późn.zm.), mieniem gromadzkim jest mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. Nr 43, poz. 191 z późn.zm.), stanowiło majątek dawnych gromad, jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe.

Przez dawne gromady należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych.

Istniejące do 1954 r. gromady, powstałe na mocy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, posiadały osobowość prawną, były przedmiotem majątku, dobra gromadzkiego i innych praw majątkowych.

Biorąc pod uwagę powyższe, dla ustalenia czy dana nieruchomość stanowi mienie gromadzkie, istotny jest stan prawny nieruchomości w okresie poprzedzającym datę 5 lipca 1963 r., a w szczególności czy nieruchomość należała do istniejących w okresie od 1933 r. do 1954 r. gromad, jako jednostek samorządu terytorialnego, mających osobowość prawną i będących podmiotami praw obowiązków oraz czy przed dniem 5 lipca 1963 r była faktycznie użytkowana wspólnie przez mieszkańców. Mienie gromadzkie służyło i często nadal służy potrzebom ogółu mieszkańców byłej gromady. Nieruchomościami takimi są grunty o charakterze użyteczności publicznej jak: wójtówki, kowalówki, działki szkolne, place publiczne, piaskownice, cmentarzyska, wodopoje itp.

Podczas dokonanych w dniu 6 czerwca 2025 r. oględzin stwierdzono, że obecnie na przedmiotowych nieruchomościach znajdują się: pastwiska, zadrzewienia oraz łąki. Na części działki nr 344/3 znajduje się boisko szkolne trawiaste oraz budynek gospodarczy.

Przesłuchani w dniu 6 czerwca 2025 r. na potrzeby niniejszego postępowania świadkowie (dane świadków w aktach sprawy) oświadczyli, że przed dniem 5 lipca 1963 r. przedmiotowe nieruchomości były użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi Wróble-Wargocin. Na przedmiotowych działkach były pastwiska wykorzystywane do wypasu bydła, rosły wierzby, których gałęzie były obcinane i wykorzystywane do wzmacniania wałów wiślanych (zabezpieczenie przeciwpowodziowe). Na działce nr 344/3 pobudowany był garaż dla Kółka Rolniczego i użytkowany przez nich oraz mieszkańców wsi, którzy korzystali ze sprzętu rolniczego oraz maszyn. W przedmiotowym budynku odbywały się również zabawy taneczne integrujące mieszkańców wsi. Obok budynku na którym znajdował się garaż funkcjonowało boisko szkolne, które służyło młodzieży pobliskiej Szkoły Podstawowej. W powyższym garażu funkcjonowało także Koło Gospodyń Wiejskich, które reprezentowało mieszkańców wsi. Na działkach nr: 620 i 120/10 był wydobywany piach przez mieszkańców wsi na ich cele budowlane i społeczne.

W przedmiotowej sprawie po przeanalizowaniu zebranej dokumentacji, w tym zeznań świadków, nie budzi wątpliwości fakt, że działki objęte niniejszą decyzją zarówno do dnia 29 września 1954 r. tj. do dnia wejścia w życie ustawy o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych, jak również na dzień wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, wykorzystywane były wspólnie na potrzeby mieszkańców wsi Wróble-Wargocin.

Nadmienić należy, że aktualnie w ewidencji gruntów i budynków działki nr: 120/10 o pow. 1,07 ha, 343/3 o pow. 0,0221 ha, 344/3 o pow. 0,39 ha oraz 620 o pow. 0,17 ha, położone w obrębie Wróble–Wargocin gm. Maciejowice, wykazane są w jednostce rejestrowej G.142, w której jako podmiot wskazany jest: właściciel nieustalony, władający: Wspólnota wsi Wróble-Wargocin.

Z dokumentu archiwalnego tj. rejestru gruntów, wykonanego w dniu 16 lutego 1964 r. wynika, że działki nr 120 o pow. 3,56 ha, nr 343 o pow. 0,05 ha, nr 344 o pow. 0,43 ha i nr 620 o pow. 0,17 ha wykazane były pod poz. kol. rejestru 165, w której jako posiadacza wpisano „Grunty wspólne wsi".

W archiwalnym rejestrze gruntów, założonym w lipcu 1977 r., nr 174 jednostki rejestrowej prowadzony był dla „Wspólne grunty wsi Wróble-Wargocin" jako osoby władającej gruntem, w której widniały m.in. działki nr: 120/1 o pow. 1,68 ha, 120/2 o pow. 0,49 ha, 120/3 o pow. 0,14 ha, 120/4 o pow. 1,25 ha, 343/1 o pow. 0,01 ha, 343/2 o pow. 0,04 ha, 344/1 o pow. 0,03 ha, 344/2 o pow. 0,40 ha, 620 o pow. 0,17 ha.

Zgodnie z operatem geodezyjnym nr 3840-5/99 (aktualizacja Ewidencji Gruntów dla rz. Wisła) działka 120/1 o pow. 1,68 ha została podzielona na działki nr: 120/5 o pow. 0,01 ha i 120/6 o pow. 1,67 ha. Decyzją Wójta Gminy Maciejowice z dnia 2 stycznia 2003 r. Nr G-7410/58/2002 zatwierdzony został projekt podziału działek nr: 120/6 o pow. 1,67 ha, 343/2 o pow. 0,04 ha i 344/2 o pow. 0,40 ha, na działki nr: 120/7 o pow. 0,3027 ha, 120/8 o pow. 1,37 ha , 343/3 o pow. 0,0203 ha, 343/4 o pow. 0,0062 ha, 344/3 o pow. 0,39 ha i 344/4 o pow. 0,0055 ha. Natomiast Postanowieniem Sądu z dnia 24 października 2022 r. Sygn. Akt I Ns 387/20 na potrzeby sprawy nabycia własności nieruchomości, działka 120/8 o pow. 1,37 ha została podzielona na działki nr: 120/9 o pow. 0,3162 ha oraz 120/10 o pow. 1,07 ha.

Zawiadomieniem z dnia 23 lipca 2025 r. Nr G.6820.1.2024.DL, Starosta Powiatu Garwolińskiego poinformował strony postępowania o możliwości zapoznania się ze zgromadzoną dokumentacją w przedmiotowej sprawie oraz o możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów, zgłoszonych żądań. Przedmiotowe zawiadomienie w dniu 24 lipca 2025 r. na okres 14 dni zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie, zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Garwolińskiego oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie. Ponadto zawiadomienie w dniu 29 lipca 2025 r. wywieszone zostało na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice oraz w dniu 12 sierpnia 2025 r. wywieszone zostało na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń sołectwa wsi Wróble-Wargocin.

W terminie wymienionym w w/w zawiadomieniu do Starostwa Powiatowego w Garwolinie nie wpłynęły żadne wnioski, uwagi lub dokumenty w przedmiotowej sprawie.

W świetle powyższych faktów należy stwierdzić, że zostały spełnione przesłanki do uznania, że nieruchomość gruntowa oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr: 343/3 o pow. 0,0221 ha, 344/3 o pow. 0,39 ha, 620 o pow. 0,17 ha i 120/10 o pow. 1,07 ha położone w obrębie Wróble-Wargocin, gm. Maciejowice, stanowiły mienie gromadzkie w rozumieniu ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. Z uwagi na powyższe należało orzec jak w sentencji niniejszej decyzji.

Stosownie do art.8 ust.6 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, decyzję niniejszą podaje się do wiadomości poprzez jej wywieszenie na okres 14 dni na tablicach ogłoszeń: Starostwa Powiatowego w Garwolinie, Urzędu Miasta i Gminy w Maciejowicach oraz sołectwa wsi Wróble - Wargocin. Ponadto decyzja zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej: Powiatu Garwolińskiego i Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice oraz w prasie lokalnej.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Garwolińskiego, w terminie 14 dni licząc od dnia jej doręczenia. Decyzję uważa się za doręczoną wszystkim uprawnionym po upływie 14 dni, licząc od dnia jej publicznego ogłoszenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Niniejsza decyzja zwolniona jest od opłaty skarbowej - art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2025 r. poz. 1154).

eprasa.pl fdf1ed5c2c

Życie regionalnego sportu

Pogoń nokautuje Juvenię. Kraków zdobyty!

RUGBY

Rugbiści Pogoni Siedlce nie zwalniają tempa. W rozegranym 4 października meczu ekstraligi pokonali na wyjeździe Juvenię Kraków 61:25 (28:15), notując kolejne przekonujące zwycięstwo w tym sezonie.



FOT. MKS POGOŃ SIEDLCE

Pogoń Siedlce z kolejnym efektownym zwycięstwem. Wysoka wygrana w Krakowie

Spotkanie rozpoczęło się lepiej dla gospodarzy, którzy po dwóch skutecznych rzutach karnych objęli prowadzenie 6:0. Siedlczanie potrzebowali kilkunastu minut, by znaleźć swój rytm. Wtedy na boisku błysnął Vaha Halaifonua, zdobywając pierwsze przyłożenie dla Pogoni, a celne podwyższenie dołożył Daniel Gdula. Po chwili do listy punktujących dołączył Krystian Olejek, a goście przejęli inicjatywę.

Juvenia próbowała odpowiadać celnymi kopami, ale przyłożenia Pogoni szybko zaczęły robić różnicę. Do przerwy zespół trenera Łukasza Nowosza prowadził już 28:15, wyraźnie pokazując, że przyłożenia są bardziej skuteczną drogą do zwycięstwa niż rzuty karne.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Obrona Pogoni długo skutecznie powstrzymywała ataki gospodarzy, którzy dopiero w końcówce zdołali zaliczyć dwa przyłożenia. Siedlczanie punktowali jednak znacznie częściej i w sposób bardziej zorganizowany, co pozwoliło im spokojnie kontrolować przebieg meczu aż do ostatniego gwizdka.

Ostatecznie Awenta Pogoń Siedlce zwyciężyła 61:25, a wśród zawodników wyróżnili się m.in. Daniel Gdula (20 punktów), Łukasz Korneć (2 przyłożenia) oraz Jędrzej Nowicki, który zanotował trzy celne podwyższenia.

Skład i punktacja:

Kraków, 4 października 2025 r.Ekstraliga: Juvenia Kraków – Awenta MKS Pogoń Siedlce 25:61 (15:28)

Punkty dla Pogoni: Daniel Gdula 15 (P, 5pd), Panashe Dube 10 (2P), Jędrzej Nowicki 6 (3pd), Kacper Bogusz 5 (P), Vitaliy Kramarenko 5 (P), Giorgi Maisuradze 5 (P), Krystian Olejek 5 (P), Kacper Skup 5 (P) Piotr Wiśniewski 5 (P).

Punkty dla Juvenii: Austin van Heerden 11 (1P, 2K), Riaan van Zyl 9 (3K), Patryk Sakwa 5 (1P)

Żółte kartki: Austin van Heerden (Juvenia), Piotr Wiśniewski (Pogoń)

Sędzia: Dariusz Pawlicki (Pomorski OZ Rugby)

Skład MKS Pogoń Awenta Siedlce: Vitaliy Kramarenko (60 Rati Asatiani), Marcin Maciejewski (55 Konrad Prządka), Giorgi Maisuradze (65 Dominik Nowiński), Oleksandr Shevchenko, Krystian Olejek (50 Arkadiusz Janeczko), Aleksander Nowicki, Piotr Wiśniewski, Vaha Halaifonua (53 Michał Mirosz) - Ksawery Struss - Jędrzej Nowicki - Łukasz Korneć, Daniel Gdula (51 Kacper Skup), Bartosz Kubalewski (47 Patelesio Sili), Panashe Dube - Martin Mangongo (64 Kacper Bogusz).

Trenerzy: Łukasz Nowosz, Marek Mirosz i Vuli Sunia.

Wśród widzów obecny był Henryk Niedziółka, wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce i inicjator powstania sekcji rugby w mieście. Jego obecność była symbolicznym wsparciem dla drużyny, która w tym sezonie prezentuje się wyjątkowo pewnie.

Dla Juvenii była to pierwsza porażka w sezonie – podobnie jak tydzień wcześniej dla Arki Gdynia, która również musiała uznać wyższość siedlczan.

NAJBLIŻSZY MECZ POGONI:
18 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 16:00
AWENTA POGOŃ SIEDLCE
VS KS BUDOWLANI ŁÓDŹ
(MECZ DOMOWY)



eprasa.pl fdf1ed5c2c









Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8^{00} - 16^{00}

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl fdf1ed5c2c